

KS. MIROŚLAW KALINOWSKI

WOŁONTARIAT W ŻYCIU RODZINY

Istotnym impulsem w promocji wolontariatu było ogłoszenie przez Organizację Narodów Zjednoczonych roku 2001 Rokiem Wolontariatu. Pogłębiająca refleksja nad aktywnością społeczną, opartą na aksjomacie pomocy osobom potrzebującym wielorakiego wsparcia, przyjęła postać determinanty w sytuacji słabej kondycji instytucjonalnej opieki państwa¹. Rodzina stanowi naturalne środowisko wychowania do miłości solidarnej, jak bywa określany wolontariat lub postawy prospołeczne². Będąc jednym z obszarów realizacji wychowawczej funkcji rodziny, od dawna zwraca uwagę nie tylko socjologów, psychologów i pedagogów, ale również ekonomistów i polityków. Tendencja ta znacznie się wzmacnia w sytuacji anomii społecznej, podważania podstawowych wartości, braku właściwych struktur socjalnych lub niewydolności już istniejących. W rodzinie ześrodkowują się wszystkie problemy życia jednostkowego i wspólnotowego. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w licznych publikacjach podejmujących w sposób holistyczny zagadnienia rodziny³.

Pomoc w potrzebie stanowi jeden z czynników najogólniej określających stopień wrażliwości społecznej, rozpisywanej następnie poprzez charakter relacji i interakcji międzyludzkich. Postawa wsparcia jest wpisana w struk-

Ks. dr hab. MIROŚLAW KALINOWSKI, prof. nadzw. – kierownik Katedry Opieki Społecznej, Paliatywnej i Hospicyjnej KUL, dyrektor Instytutu Nauk o Rodzinie KUL; adres do korespondencji: al. Racławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: mirosław.kalinowski@kul.lublin.pl

¹ J. Koźlik, *ONZ docenia wolontariuszy*, „Wolontariat”, 2001, nr 2 (13), s. 5; *Rok Wolontariuszy za nami*, „Wolontariat”, 2002, nr 1 (24), s. 2-4.

² Por. Papieska Rada do Spraw Rodziny, *Rodzina chrześcijańska. Dobra nowina na trzecie tysiąclecie*, Warszawa 2002, s. 44.

³ *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków: WAM 1982; A. Kwak, *Rodzina i jej przemiany*, Warszawa: WUW 1994; *Rodzina w okresie transformacji ustrojowej*, red. A. Kurzynowski, Warszawa: Wyższa Szkoła Pedagogiczna Towarzystwa Wiedzy Powszechnej 1995; *Rodzina współczesna*, red. M. Ziemska, Warszawa: WUW 1999; *Rodzina źródło życia i szkoła miłości*, red. D. Kornas-Biela, Lublin: TN KUL 2001.

turę człowieka, a jej aktualizacja warunkowana jest wieloma czynnikami, spośród których najczęściej wskazuje się kontekst społeczno-kulturowy oraz przemiany związane z procesami urbanizacji i industrializacji⁴ Współcześnie dostrzega się również wpływ realizowanego modelu społeczeństwa informatycznego i postaw globalistycznych⁵

Pomoc człowiekowi, motywowana w ciągu wieków racjami nadprzyrodzonymi, płynącymi ze źródeł Objawienia i ksiąg świętych istniejących systemów religijnych, jest wypierana z rzeczywistości życia społecznego. W świecie, który przyjmuje tylko to, co sprawdzalne, i odrzuca Boga w imię ukochania człowieka⁶, coraz głośniejsze są słowa, że prawdziwa miłość czynna, czyli *caritas* lub wolontariat, wymaga trwałych podstaw i niezawodnych motywacji, chroniących przed sezonowością i akcyjnością w pomocy potrzebującym. Dla wielu mogą nimi być wartości nadprzyrodzone, płynące z przesłania ewangelicznego⁷ Właściwym środowiskiem do formowania postaw prospołecznych jest rodzina. W jej obszarze może wzrastać społeczny i chrześcijański wymiar wolontariatu.

I. WOLONTARIAT: DYNAMIKA I POJĘCIE

Współczesny wolontariat jest zjawiskiem klasyfikowanym jako jedna z form zrzeszeń społecznych. Z socjologicznego punktu widzenia wskazuje się na zrzeszenia naturalne, oparte na więzach krwi i pochodzenia, oraz konwencjonalne, których podstawę stanowią relacje czysto funkcjonalne, związane ze współdziałaniem w sferze materialnej. Wolontariat, nie mając charakteru naturalnego, zdecydowanie mieści się w kategorii zrzeszeń konwencjonalnych.

Wśród wielu typologii zrzeszeń najczęściej wylicza się stowarzyszenia, grupy, wspólnoty i ruchy⁸ Stowarzyszenie powstaje i działa w oparciu o sta-

⁴ W. Piwowarski, *Proces sekularyzacji rodziny jako instytucji społeczno-religijnej*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 4 (1976), z. 1, s. 93-123; tenże, *Wartości społeczeństwa polskiego*, [w:] *Religijność Polaków w 1991*, red. L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Warszawa 1993, s. 49-61.

⁵ M. Barlak, *Kultura postmodernistyczna a zdrowie człowieka*, [w:] *Pacjent u schyłku XX wieku*, red. M. Renkielska, Kielce 1997, s. 84-111.

⁶ Jan Paweł II, *List apostolski „Tertio millennio adveniente” w związku z przygotowaniem Jubileuszu Roku 2000*, [w:] *Tertio millennio adveniente. Komentarz teologiczno-pastoralny w opracowaniu Rady Prezydium Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Sandomierz 1995, s. 44.

⁷ *Program Duszpasterski Archidiecezji Krakowskiej 2001-2004*, Kraków 2001, s. 12.

⁸ M. Chmielewski, J. Jezierski, *Duchowość współczesnych zrzeszeń chrześcijańskich*, [w:] *Teologia duchowości katolickiej*, red. M. Słomka, Lublin 1993, s. 390-391.

tut, zawierający opis struktury, podział funkcji, formy przynależenia, sposoby przyjmowania i wydalania członków, modele współpracy z innymi zrzeszeniami i strukturami samorządowymi.

Grupę charakteryzuje spontaniczność przynależenia i trwania określonej liczby członków oraz obrona przed anonimowością i depersonalizacją masy. Grupę odznacza silne poczucie autonomii, wzajemny szacunek i współodpowiedzialność w realizacji założonych celów. Związuje się ona spontanicznie dla realizacji przyjętych zadań, a jej trwałość jest względna. Z socjologicznego punktu widzenia grupy dzieli się na: pierwotne, zwane niekiedy podstawowymi, oraz wtórne. Grupy pierwotne (podstawowe), zazwyczaj niewielkie liczebnie, umożliwiają bezpośrednie kontakty interpersonalne, wywołują spontaniczność i przyczyniają się do autoformacji. Grupy wtórne charakteryzują się znaczną liczbą członków, relacje w nich są bardziej formalne, racjonalne, bez partycypacji we wzajemnych wewnętrznych przeżyciach, lecz ograniczone zasadniczo do określonego zadania.

Wspólnota buduje się na wcześniejszych doświadczeniach uczestnictwa w innych formach zrzeszeń. Motywem przynależenia do wspólnoty jest obrona przed umasowieniem i depersonalizacją masy, a zarazem chęć twórczego wzbogacenia własnej osobowości. Istotnym elementem wspólnoty jest doświadczenie braterstwa, w miarę organiczne i stabilne, a jej spoiwem – wartości o charakterze wewnętrznym.

Ruch w języku socjologicznym oznacza zjawisko zbiorowych zachowań, charakteryzujące się m.in. obecnością jednej lub wielu wybitnych osobowości, które na różny sposób go animują i są jego przewodnikami. Ta forma zrzeszania się rozwija się wokół mniej lub bardziej ustrukturyzowanych idei. Niejednokrotnie zrodziły się one wskutek osobistego doświadczenia charyzmatycznej jednostki, dojrzewającej w jego świadomości. Ruch charakteryzuje twórczy dynamizm, profetyzm i elastyczność, dzięki którym dostosowuje się on do zmieniających się okoliczności i kondycji społeczeństwa, bez utraty własnej tożsamości. Posiada on charakter wybitnie ekspansywny i inkluzywny, nie ogranicza się do własnego środowiska⁹

Wolontariat, według powyższej typologii zrzeszeń, mieści się w kategoriach grupy i ruchu. Dominują w nim relacje funkcjonalne, zakreślone wokół konkretnych zadań, natomiast pewna doza ustrukturyzowania czerpana jest z doświadczeń funkcjonowania stowarzyszeń. Cechą obecną we wszystkich rodzajach zrzeszeń jest zasada dobrowolnego wyboru. Właśnie taki wybór

⁹ M. Kalinowski, *Małe wspólnoty religijne Kościołem jutra?*, [w:] *Problemy współczesnego Kościoła*, red. M. Rusecki, Lublin 1996, s. 177-186.

przynależenia ma dla człowieka bardzo ważną rolę¹⁰ Ze względu na osobistą decyzję człowiek jest otwarty na idee zrzeszenia, z którym się utożsamia. Każde środowisko ma wpływ na człowieka, a jeżeli jest to otoczenie wolontarystyczne, to rozwija ono w nim postawę etosu wolontariatu. Czynniki instytucjonalne, w odróżnieniu od środowiskowych, mają mniejszy wpływ na skuteczność powstawania inicjatyw wolontarystycznych. Instytucje państwowe i eklezjalne mogą jednak w tym zakresie spełnić bardzo ważną funkcję opartą na zasadzie pomocniczości. Chodzi więc o inspirowanie, pobudzanie inicjatywy, wspieranie oraz koordynowanie grup wolontariatu. W ich funkcjonowaniu ważne jest nie tylko stwarzanie warunków do ich rozwoju, ale również szacunek dla ich autonomii i niezależności w działaniu, o ile wypełniają je zgodnie z obowiązującym prawem¹¹

Ostatnia dekada przywraca do życia termin „wolontariat”, zmieniając zasadniczo zakres jego funkcjonowania i jednocześnie wypierając utrwalone w tym względzie wzorce¹² Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu definiuje tę formę aktywności społecznej jako bezpłatne, świadome, dobrowolne działanie na rzecz innych, wykraczające poza więzi rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie¹³ Pomoc w potrzebie może być realizowana za pośrednictwem organizacji społecznych, wówczas występuje wolontaryzm formalny, lub spontanicznie i bezpłatnie przez jednostkę, tzw. wolontaryzm nieformalny¹⁴

Centralnym zadaniem wolontariatu jest zaplanowane, systematyczne i bezinteresowne poświęcanie czasu dla dobra społeczeństwa, tzn. ofiarowanie go opuszczonym, samotnym, niepełnosprawnym, cierpiącym i wszystkim będącym w potrzebie. Z zaangażowania wolontariuszy korzystają stowarzyszenia, organizacje, fundacje, ruchy, grupy apostołskie, parafie, przedsięwzięcia i inicjatywy o charakterze społecznym, a także służby publiczne i instytucje, które bez chęci zysku chcą współpracować z wolontariatem¹⁵

¹⁰ M. Maciula, *Piękny przejaw wolności*, „Wolontariat”, 2001, nr 3 (14), s. 8-9.

¹¹ *Wolontariat w polskim systemie prawnym*, „Wolontariat”, 2001, nr 4 (15), s. 2-3, 10.

¹² Słowo „wolontariat” pochodzi z łac. *voluntarius* – dobrowolny, chętny. W *Słowniku Języka Polskiego* (Warszawa: PWN 1993, s. 750) definicja wolontariatu brzmi: „bezpłatna forma stażu w szpitalu lekarza zdobywającego specjalizację; wolontariusz: praktykant pracujący bez wynagrodzenia dla zaznajomienia się z zawodem”, natomiast *Słownik Wyrazów Obcych* (Warszawa: PWN 1980, s. 810) podaje, że wolontariusz to „ochotnik w wojsku”, zaznaczając jednak, że jest to wyrażenie przestarzałe.

¹³ S. Gawroński, *Ochotnicy miłości bliźniego. Przewodnik po wolontariacie*, Warszawa 1999, s. 10 n.

¹⁴ A. Zych, *Słownik gerontologii społecznej*, Warszawa 2001, s. 61.

¹⁵ G. Bettin, *Pomoc publiczna i przyjacielska* – cyt. za: Gawroński, *Ochotnicy miłości bliźniego*, s. 11.

II. KSZTAŁTOWANIE POSTAW PROSPOŁECZNYCH W RODZINIE

Najwłaściwszym środowiskiem wychowawczym do kształtowania postaw społecznych jest środowisko rodzinne. Rodzina jest pierwszą i podstawową szkołą uspołecznienia. Będąc wspólnotą miłości, w czynieniu daru z siebie jest prawem, nadaje kierunek i warunkuje wewnętrzny wzrost. Komunia małżeńska i rodzinna jest „konkretną i skuteczną pedagogią dla czynnego, odpowiedzialnego i owocnego włączenia się dzieci w życie społeczne o szerszym zasięgu” (FC 37). Środowisko rodzinne mieści w sobie cele i wartości angażujące jego uczestników¹⁶ Dostarcza ono wszystkich elementów dla właściwego kształtowania postaw prospołecznych.

Pojęcie „postawa” najczęściej występuje w psychologii, zwłaszcza społecznej, i socjologii. Posługiwanie się nim zależy od sposobu koncentrowania się na przedmiocie badań: psychologia zajmuje się wnętrzem jednostki ludzkiej, socjologia zaś jednostkami ludzkimi, na ile zachodzą między nimi komunikacje, interakcje i relacje społeczne. Termin „prospołeczność” funkcjonuje w wielu dziedzinach nauk społecznych. W literaturze przedmiotu terminu tego używa się na określenie trwałego ustosunkowania się do jakiegoś obiektu (idei, zdarzenia, przedmiotu, innej osoby). Obejmuje się wówczas komponent emocjonalny, a ściślej emocjonalno-oceniający (uczucia, oceny i motywacje), poznawczy (poglądy i przekonania) oraz behawioralny (gotowość do podejmowania działań)¹⁷ Postawa prospołeczna charakteryzuje się pozytywnym nastawieniem do społecznych obiektów, w przeciwieństwie do postaw antyspołecznych, nacechowanych agresywnością i wrogością. Postawa aspołeczna znajduje się pomiędzy dwoma powyższymi typami, a charakteryzuje ją obojętność i brak wrażliwości na potrzeby społeczne¹⁸

W rodzinie na pierwszym miejscu umieszczane są kontakty personalne, a w ich tle odniesienie do świata materialnego. Powyższa hierarchia wpływa na nadrzędność przekazu emocjonalnego, atmosfery bezpośredniości i otwarcia, zaufania, życzliwości, wierności i oddania. Środowisko rodzinne, będąc

¹⁶ E. Leszczuk, *Wychowanie prospołeczne*, [w:] *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków: WAM 1982, s. 392.

¹⁷ K. Doroszewicz, *Kształtowanie i zmiana postaw*, [w:] *Wykłady z psychologii społecznej. Wybrane zagadnienia*, red. W. Skrzyński, M. Dyrda, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe MEDIUM 2003, s. 102.

¹⁸ E. Budzyńska, *Rodzina środowiskiem wychowania prospołecznego*, [w:] *Rodzina źródło życia i szkoła miłości*, red. D. Kornas-Biela, Lublin: TN KUL 2001, s. 254.

naturalnym kontekstem wychowawczym, odpowiada naturalnym potrzebom dziecka, przede wszystkim psychicznym: miłości, bezpieczeństwa, bliskości, przynależności i szacunku, wzoru i ideału. Ich zaspokojenie zapewnia w nim stan wewnętrznej harmonii, otwartość na otoczenie oraz pozytywny stosunek do ludzi¹⁹ Klimat rodzinny wzmacnia skuteczność oddziaływań pedagogicznych i wychowawczych. Przekaz norm postępowania, istotnych tak dla życia jednostkowego jak i społecznego, obowiązku i odpowiedzialności, bezinteresowności i sensu życia, zapisuje się głęboko w psychikę dziecka. Następujący wówczas proces internalizacji, włączenia w strukturę osobowości norm, wartości i zasad uznawanych w rodzinie, sprawia, że stają się one względnie trwałymi cechami charakteru dziecka²⁰ W sposób naturalny potrafi ono współczuć, zarówno osobom bliskim jak każdemu cierpiącemu, chętnie pomoże słabszemu i włączy się w ustrukturyzowane działania służące potrzebującym.

Środowisko rodzinne uczy dziecko zdolności współdziałania. Choć w początkowej fazie dokonuje się to na płaszczyźnie wewnątrzrodzinnej, to jednak celem aktywności w tym względzie jest umiejętność współdziałania w każdej społeczności ludzkiej. Dziecko uczy się współżyć i współdziałać w rodzinie w pierwszej fazie w oparciu o zasadę naśladownictwa rodziców i starszego rodzeństwa. Na etapie dorastania dziecka powyższa reguła ustępuje potrzebie identyfikacji i tożsamości z postawami najbliższych osób. Dojrzewanie postaw będzie następowało w grupach zarówno formalnych, w przedszkolu i szkole, jak i nieformalnych, np. na placu zabaw. Konfrontacja wyniesionego z domu modelu współżycia i współdziałania z szerszym otoczeniem prowadzi do zwrotnego komunikatu dotyczącego akceptacji lub odrzucenia poznanych w rodzinie zasad życia społecznego.

Prawidłowe ukształtowanie postaw prospołecznych w sposób optymalny możliwe jest w środowisku rodzinnym. Więzy w rodzinie jako podstawa współżycia w sposób bezpośredni rzutują na komunikacje, interakcje i relacje społeczne. Rodzina jest więc szkołą cnót, potrzebnych wszelkim społecznościom (por. FC 36).

¹⁹ M. Chłopkiewicz, *Osobowość dzieci i młodzieży – rozwój i patologia*, Warszawa 1980, s. 174-180.

²⁰ Leszczuk, dz. cyt., s. 393-394.

III. SPOŁECZNY WYMIAR WOLONTARIATU

W wymiarze społecznym wolontariat stanowi jeden z elementów próby łagodzenia trudnych i kryzysowych sytuacji tak w życiu jednostkowym, jak i wspólnotowym. Niewydolne państwo socjalne stwarza i poszerza obszar nędzy społecznej. Marginalizowane i opuszczone przez państwowe instytucje grupy osób stały się polem aktywności wolontariatu. Cechuje go charakter inkluzywny, w orbicie jego działań znajdują się wszystkie obszary, w których człowiek lub społeczność sobie „nie radzą”. Żywa obecność człowieka ofiarującego czas i zdolności, poniekąd siebie samego, stanowi jądro aktywności opartej na zasadzie wolontariatu.

Społeczne funkcje wolontariatu nie ograniczają się jedynie do stref niesprawiedliwości i nierówności społecznej, w których podejmuje działania wiele organizacji rządowych i pozarządowych. Jego aktywność wykracza daleko poza domenę materialną. Dynamika, elastyczność, entuzjazm oraz wewnętrzna natura wolontariatu sprawiają, iż staje się on nośnikiem wartości wychowawczych²¹. W centrum jest człowiek, zwłaszcza najslabszy i najbiedniejszy. Wolontariat dowartościowuje sens służby bliźnim, buduje postawę odpowiedzialności za kształt życia społecznego, przywraca blask etosu miłości solidarnej²². Do podstawowych zadań wolontariatu należy zaliczyć:

- a) stymulowanie instytucji publicznych i domaganie się praw dla najslabszych od państwa, które winno pomagać potrzebującym ze względu na równą godność obywateli;
- b) wyprzedzanie odpowiedzi państwa na nagłe potrzeby przez wytyczanie linii interwencji i pozytywnych modeli dla działalności struktur publicznych;
- c) tworzenie nowej świadomości u osób, które zazwyczaj nie martwią się trudną sytuacją innych, odbudowując tkankę obywatelską i moralną społeczeństwa;
- d) integracja służb publicznych w sektorach, w których interwencja państwa jest niewystarczająca (np. wspólnoty terapeutyczne dla osób uzależnionych od alkoholu lub narkotyków);

²¹ H. Skorowski, *Zaangażowanie społeczne istotnym wymiarem życia człowieka wiary*, „Roczniki Naukowe Caritas”, 5 (2001), s. 60 n.

²² W. Przygoda, *Wolontariat chrześcijański w życiu i działaniu Kościoła*, „Roczniki Naukowe Caritas”, 5 (2001), s. 42.

e) ukazywanie sensu służby społecznej w sytuacji obojętności w wielu strukturach publicznych, kiedy działania pomocowe są nieadekwatne do potrzeb, zbiurokratyzowane i często spóźnione²³

Wolontariat winna cechować działalność przemyślana, zaplanowana, zorganizowana i koordynowana. Powyższe parametry powinny dominować nad żywiołową i improwizowaną aktywnością. Spontaniczność jest bardzo pomocna, ale najczęściej w pierwszej fazie, dotyczącej podjęcia inicjatywy wynikającej z nagłych potrzeb czasu.

Organizacje i stowarzyszenia wolontarystyczne prowadzą, skierowane do swoich członków, rozbudowane programy edukacyjno-szkoleniowe. Centra Wolontariatu i struktury opieki hospicyjnej posiadają największe infrastruktury, podejmujące permanentne programy²⁴ Takie centra funkcjonują obecnie w 17 regionach w Polsce. Zakres i formy ich aktywności są bardzo szerokie: od ośrodków pośrednictwa pracy dla wolontariuszy, do prowadzenia dla nich szkoleń i kursów. Powyższe placówki pełnią swoistą misję pośrednictwa społecznego, w którym spotykają się osoby szukające wsparcia i te, które pragną pomóc²⁵

W Polsce w 2002 r. istniało w strukturach Ruchu Hospicyjnego 101 pozarządowych hospicjów, prowadzonych przez stowarzyszenia świeckie – 63, stowarzyszenia kościelne – 33, w tym w strukturach Caritasu 13 i w grupach nie posiadających osobowości prawnej 5 placówek. Hospicja prowadzą różne formy opieki: domową – 84 ośrodki, stacjonarną – 28, dzienny pobyt – 10. Orientacyjna liczba łóżek hospicyjnych to 370 miejsc. Rocznie z opieki stacjonarnej korzysta ok. 7560 pacjentów. Pomoc hospicyjna w 46 placówkach oparta jest wyłącznie na pracy wolontariatu²⁶ Wolontariuszy hospicyjnych pozyskuje się w różny sposób, najczęściej jest to efekt działalności informacyjnej prowadzonej przez ośrodek hospicyjny²⁷, organizowania programów szkoleniowych w zakresie opieki nad nieuleczalnie chorymi na nowo-

²³ Gawroński, dz. cyt., s. 26-27.

²⁴ M. Drygała, *Wolontariat w ruchu hospicyjnym w aspekcie współpracy wolontariuszy z zespołem pracowników*, [w:] *Materiały z Konferencji w Lublinie 20.04.2002 r., „W służbie człowiekowi – hospicjum”*, Lublin 2002, s. 1-6; S. Pszeny, *Uwarunkowania motywacyjne u wolontariuszy pracujących w organizacjach społecznych*, Lublin 2003 (mps).

²⁵ D. Pietrowski, *Wolontariat w Polsce – nowe spojrzenie na pracę społeczną*, „Roczniki Naukowe Caritas”, 5 (2001), s. 37-38.

²⁶ *Hospicja w Polsce w roku 2002. Materiały Ogólnopolskiego Forum Ruchu Hospicyjnego*, Kraków 2003 (mps).

²⁷ *Opieka hospicyjna – 15 pytań i odpowiedzi; Opieka Hospicyjna. Hospicjum św. Łazarza. Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum” w Krakowie. Materiały Informacyjne*, [bmrw.] (mps).

twory oraz osobiste kontakty. Znaczna grupa wolontariuszy rekrutuje się spośród najbliższego otoczenia podopiecznych hospicjum, którzy włączają się w nurt ruchu hospicyjnego poruszeni charyzmatem tej instytucji. Dobrze rozpoznając sytuację w najbliższym otoczeniu chorego, ruch statutowo inicjuje i organizuje wiele form działalności informacyjno-szkoleniowej, pragnąc wesprzeć krąg członków rodziny doświadczeniem wieloletniej działalności posługi umierającym²⁸ Należy również podkreślić istnienie znacznej grupy lekarzy i pielęgniarek, którzy w hospicjum odnaleźli możliwość realizacji swego powołania, wyrażającego się w pomocy najbardziej potrzebującym. Istotną grupę ludzi bezinteresownie posługujących w hospicjum stanowią adepci medycyny, studenci uczelni niemedycznych oraz ucząca się młodzież²⁹ „Ludziom chorym, a przede wszystkim umierającym, nie może zabraknąć miłości rodziny, opieki lekarskiej i pielęgniarzy, wsparcia przyjaciół”³⁰ Z relacji wielu osób wynika, iż ich aktywność ma znaczący wpływ na kształtowanie świadomości pomocy opartej na zasadzie wolontariatu.

Jednym z ważniejszych zadań hospicjów, zawartym w statutach, jest prowadzenie kursów przygotowujących do pracy wśród osób w terminalnym okresie choroby nowotworowej, a także w środowisku ich najbliższych. Największe doświadczenia w działalności szkoleniowo-edukacyjnej na rzecz wolontariuszy hospicyjnych ma ośrodek krakowski³¹ Podejmuje on różne formy przygotowania do wspierania umierających i ich rodzin. Wolontariuszom medycznym przybliżana jest wiedza związana ze specyfiką opieki paliatywnej w terminalnych stanach.

Powyższe placówki, Centra Wolontariatu, Ruch Hospicyjny i inne organizacje oraz stowarzyszenia pozarządowe, posługujące bezinteresownie przez realizację założeń statutowych, pełnią jednocześnie istotną funkcję for-

²⁸ *Statut Hospicjum św. Jana Kantego w Poznaniu; Statut Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum” w Krakowie*, Kraków 1998; *Statut Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum” w Białymstoku*, [bmrw.] (mps).

²⁹ Kromolicka, dz. cyt., s. 45.

³⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z uczestnikami międzynarodowego sympozjum nt. „Opieka nad umierającymi. Aspekty społeczno-kulturowe, medyczne, pielęgniarskie i duszpasterskie” zorganizowanego przez Ośrodek Bioetyki Katolickiego Uniwersytetu Sacro Cuore*, [w:] *Trosce o życie. Wybrane Dokumenty Stolicy Apostolskiej*, Tarnów 1998, s. 236.

³¹ *Towarzystwo Przyjaciół Chorych Hospicjum w Krakowie. Działalność edukacyjno-szkoleniowa w latach 1981-1996; Opieka hospicyjna. Program dla uczniów szkół podstawowych klas I-V i VI-VIII. Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum” w Krakowie*, Kraków 1998; *Hospicjum. Program edukacyjny dla młodzieży szkół ponadpodstawowych. Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum” w Krakowie*, Kraków 1998; *Towarzystwo Przyjaciół Chorych Hospicjum w Krakowie. Materiały dla wolontariuszy*, Kraków 1988.

macyjną dla wszystkich osób z ich otoczenia. Promują poglądy i przekonania, a przede wszystkim postawy i zachowania oparte na służbie człowiekowi w potrzebie. Ośrodki wolontariatu mają znaczący wpływ na integrację społeczną, usuwanie barier socjalnych, zaspokojenie potrzeby twórczej obecności i wkładu w życie społeczne.

IV. CHRZEŚCIJAŃSKI WYMIAR WOLONTARIATU

Termin „wolontariat”, mimo że ma stosunkowo krótką historię, swoim zakresem wpisuje się w nurt aktywności wyrosłej z ewangelicznej postawy miłości bliźniego. Wolontariusze o inspiracji ewangelicznej istnieli od początku Kościoła i nie brakowało ich nigdy w całej jego historii³² Wolontariat oparty na powszechnie przyjętych wartościach humanistycznych cechuje wymiar ekumeniczny i ponadreligijny. Nie znaczy to, że nie istnieje naturalny i ścisły związek między tą formą pomocy potrzebującym a wiarą w Boga. Wśród wielu organizacji wolontariackich, nie związanych z żadną denominacją religijną, pracują wolontariusze podkreślający inspiracje i motywacje religijne swojego zaangażowania³³ Wolontariat w swej istocie koreluje ze wspólnotową i apostołską naturą Kościoła, dowartościowując poczynania służące każdemu i całemu człowiekowi. Kościół, proklamując Ewangelię rodziny, poprzez szkołę Nazaretu ucząc miłości, jedności i otwarcia się na życie, wspiera służbę człowiekowi jako podstawowe dobro społeczeństwa³⁴ Inicjowanie, organizowanie i promowanie aktywności opartej na zasadzie wolontariatu jest wypełnieniem ewangelicznego nakazu służby bliźniemu.

Podjęcie zadania pomocy potrzebującym z wykorzystaniem istniejących grup wolontariuszy, a szczególnie ich kościelnych odpowiedników, ma jasny rys apostołski. „Wolontariat – pisze Jan Paweł II – przeżywany w jego prawdzie jako bezinteresowne słuźenie ludziom, zwłaszcza najbardziej potrzebującym i zapomnianym przez struktury opieki społecznej, należy określić jako ważny wyraz apostołstwa, w którym świeccy mężczyźni i kobiety pełnią rolę pierwszoplanową” (ChL 41).

³² *List pasterski biskupów polskich o wolontariacie „Od miłosierdzia słów do miłosierdzia czynów”*, 7.10.2001 r., [w:] *Materiały z Konferencji w Lublinie „W służbie człowiekowi – hospicjum”*, Lublin 2002, s. 85; J. Chrapek, *Dzielmy się miłością – Wolontariat*, „Roczniki Naukowe Caritas”, 5 (1996), s. 16-18.

³³ Chrapek, art. cyt., s. 15.

³⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie w czasie modlitwy Anioł Pański w dniu 28 grudnia 2003 roku*, „Wiadomości KAI”, 2004, nr 1, s. 20.

W świetle powyższej wypowiedzi, wolontariat jest formą nieodpłatnej aktywności ludzi, mającej charakter zorganizowany i stanowiącej przejaw apostołatu miłości. Uzasadnienia nadprzyrodzone stanowią konsekwencję autentycznego życia religijnego. Osobiste przemyślenia i pogłębione wewnętrzne motywacje tworzą fundament do bezinteresownej posługi. Chronią przed bezdusnością, akcyjnością i zniechęceniem, zwłaszcza gdy działania nie są społecznie zauważane i doceniane. Bezinteresowność w wymiarze materialnym stanowi wyjściowy element w refleksji nad wolontariatem. Doświadczenie wskazuje, że pojęcie bezinteresowności jest jasne i przejrzyste. Istnieje tendencja do zastępowania terminu „bezinteresowność” określeniem „bez wynagrodzenia” jako wyrażeniem bardziej czytelnym. Bezinteresowność bywa czasem kwestionowana, np. w sytuacji wystawiania zaświadczeń o pracy w charakterze wolontariusza, dla celów awansu zawodowego.

Wolontariat, stanowiąc formę apostołatu miłości, sprawia, że w łonie Kościoła „powstają i są coraz liczniejsze grupy wolontariuszy, które starają się otoczyć opieką osoby pozbawione rodziny, ludzi zmagających się ze szczególnymi problemami oraz tych, którzy muszą się znaleźć w odpowiednim środowisku wychowawczym, aby przezwyciężyć zgubne nałogi i odzyskać wiarę w sens życia” (EV 26). Wolontariat chrześcijański ma do spełnienia znaczące zadania w budowaniu cywilizacji miłości. Dokonuje się to poprzez opcję preferencyjną na rzecz ubogich, promocję praw człowieka, pogłębienie ducha solidarności, dowartościowanie pojęcia służby społecznej, integracji i usuwania barier.

W perspektywie chrześcijańskiej wolontariat jawi się jako jedna z najbardziej szlachetnych postaw człowieka, a zarazem wzniosłe i bezcenne dzieło jego ducha³⁵ Tak pojmowany wolontariat jest jedną z praktycznych form wyrażania wiary w Chrystusa i budowania Jego Kościoła. Zaangażowanie społeczne, w tym praca wolontariuszy, otrzymuje na gruncie chrześcijaństwa wysoką dystynkcję miejsca nastania Królestwa Bożego. Staje się ono rzeczywistością wszędzie tam, gdzie pojawia się wspomagające, wspierające, uzdrawiające zatroskanie o ubogich i słabych³⁶

Wolontariat chrześcijański, jako jedna z form realizacji funkcji diakonii Kościoła, nie może być ograniczany do horyzontalnej wizji wspierania struktur opieki socjalnej państwa. Koniecznym faktorem jest dowartościowanie perspektywy wertykalnej, dostrzegającej w Bogu źródło natchnienia i moty-

³⁵ J. Chrapek, *Dzielmy się miłością. Wolontariat. List pasterski biskupa radomskiego na temat wolontariatu*, Radom 2001, nr 4, s. 5.

³⁶ Przygoda, art. cyt., s. 44.

wacji. Perspektywa wiary, nadziei i miłości chrześcijańskiej zmienia punkt ciężkości wolontariatu z uzupełniania służby socjalnej państwa na duchową odnowę środowiska rodzinnego i społeczności ludzkiej³⁷

BIBLIOGRAFIA

- Budzyńska E.: Rodzina środowiskiem wychowania prospołecznego, [w:] Rodzina źródło życia i szkoła miłości, red. D. Kornas-Biela, Lublin: TN KUL 2001, s. 253-266.
- Chrapiek J.: Dzielmy się miłością – Wolontariat, „Roczniki Naukowe Caritas”, 5 (2001), s. 11-30.
- Drygała M.: Wolontariat w ruchu hospicyjnym w aspekcie współpracy wolontariuszy z zespołem pracowników, [w:] Materiały z Konferencji w Lublinie 20.04.2002 r. „W służbie człowiekowi – hospicjum”, Lublin 2002, s. 1-6.
- Gawroński S.: Ochotnicy miłości bliźniego. Przewodnik po wolontariacie, Warszawa 1999.
- Jan Paweł II.: Przemówienie podczas spotkania z uczestnikami międzynarodowego sympozjum nt. „Opieka nad umierającymi. Aspekty społeczno-kulturowe, medyczne, pielęgniarskie i duszpasterskie”, zorganizowanego przez Ośrodek Bioetyki Katolickiego Uniwersytetu Sacro Cuore, [w:] Trosce o życie. Wybrane Dokumenty Stolicy Apostolskiej, Tarnów 1998, s. 234-236.
- Koźlik J.: ONZ docenia wolontariuszy, „Wolontariat”, 2001, nr 2 (13), s. 5.
- Kwak A.: Rodzina i jej przemiany, Warszawa: WUW 1994.
- Leszczuk E.: Wychowanie prospołeczne, [w:] Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej, red. F. Adamski, Kraków: WAM 1982, s. 391-401.
- List pasterski biskupów polskich o wolontariacie „Od miłosierdzia słów do miłosierdzia czynów” 7.10.2001 r., [w:] Materiały z Konferencji w Lublinie „W służbie człowiekowi – hospicjum”, Lublin 2002, s. 85-87.
- Maciula M.: Piękny przejaw wolności, „Wolontariat”, 2001, nr 3 (14), s. 8-9.
- Mojeek S.: Wolontariat chrześcijański wyrazem czynnej miłości bliźniego, „Roczniki Teologiczne”, 47 (2000), z. 3, s. 189-207.
- Pietrowski D.: Wolontariat w Polsce – nowe spojrzenie na pracę społeczną, „Roczniki Naukowe Caritas”, 5 (2001), s. 31-38.
- Przygoda W.: Wolontariat chrześcijański w życiu i działaniu Kościoła, „Roczniki Naukowe Caritas”, 5 (2001), s. 39-58.
- Piwoński W.: Proces sekularyzacji rodziny jako instytucji społeczno-religijnej, „Roczniki Nauk Społecznych”, 4 (1976), s. 93-123.
- Rodzina współczesna, red. M. Ziemska, Warszawa: WUW 1999.
- Rodzina źródło życia i szkoła miłości, red. D. Kornas-Biela, Lublin: TN KUL 2001.

³⁷ S. Mojeek, *Wolontariat chrześcijański wyrazem czynnej miłości bliźniego*, „Roczniki Teologiczne”, 47 (2000), z. 3, s. 202.

- Skorowski H.: Zaangażowanie społeczne istotnym wymiarem życia człowieka wiary, „Roczniki Naukowe Caritas”, 5 (2001), s. 59-70.
- Wolontariat w polskim systemie prawnym, „Wolontariat”, 2001, nr 4 (15), s. 2-3, 10.
- Wolontariuszy za nami, „Wolontariat”, 2002, nr 1 (24), s. 2-4.
- Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej, red. F. Adamski, Kraków: WAM 1982.

VOLUNTARIATE IN THE LIFE OF THE FAMILY

Summary

The family is a natural environment to bring one up for solidary love – as the attitude of voluntariate or pro-social attitudes are sometimes referred to. It is in the family that all the problems of individual and communal life are focused. Personal contacts are placed there, and against their background a relation to the material world is formed. The above hierarchy influences the superiority of the emotional message, the atmosphere of straightforwardness and openness, trust, kindness, faithfulness and affection. The family circle, which is a natural educational context, responds to the child's needs, first of all psychological ones: the need for love, for security, closeness, attachment and respect, of a model and an ideal. Their fulfillment ensures in the child the state of inner harmony, openness to the surroundings and a positive attitude to people. Hence, the proper environment for forming pro-social attitudes is the family. It is within the family that the social and Christian dimensions of voluntariate may grow.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: wolontariat, bezinteresowność, rodzina, postawy prospołeczne.

Key words: voluntariate, unselfishness, family, pro-social attitudes.